

*Sygn. akt V.2 Ka 647/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 15 stycznia 2018 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku**

**Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza**

**w składzie:**

**Przewodniczący:** SSO Jacek Myśliwiec

**Protokolant:** Monika Machulec

w obecności Beaty Tonasko Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jastrzębiu-Zdroju

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2018 r.

sprawy:

**M. Z. /Z./**

**syna H. i W.**

**ur. (...) w N.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 190 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 26 października 2017r. sygn. akt II K 1170/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. (2) kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) złotych oraz 23% podatku VAT w kwocie 96,60 złotych (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy), łącznie kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Jacek Myśliwiec

V. 2 Ka 647/17

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu-Zdroju wyrokiem z dnia 26 października 2017r. uznał oskarżonego M. Z. za winnego tego, że w dniu 31 października 2016r. w J. groził słownie pozbawieniem życia K. B. i Z. B., co wzbudziło u zagrożonych uzasadnioną obawę, że groźba zostanie spełniona tj. o czyn z art. 190 § 1 kk.

Sąd na podstawie art. 190 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 10,00 (dziesięć) złotych każda.

Na mocy art. 63 § 1, 2 i 5 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie tj. od dnia 31.10.2016r. godz. 20:15 do dnia 01.11.2016r. godz. 13:35, przyjmując że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny.

Na podstawie art. 29 ust. 1 Ustawy Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. W. kwotę 619,92 zł (sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) brutto tytułem obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Na mocy art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 Ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania, w całości obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości co do winy i kary oraz na podstawie art. 438 pkt 2,3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

1) obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

a) art. 4 kpk poprzez uwzględnianie wyłącznie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego i oparcie się bezkrytycznie jedynie na zeznaniach pokrzywdzonych,

b) art. 5 § 1 kpk w zw. z art. 74 § 1 kpk poprzez przerzucenie na oskarżonego obowiązku dowodzenia swojej niewinności,

c) art. 7 kpk poprzez ocenę materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego,

d) art. 424 § 1 kpk poprzez lakoniczne uzasadnienie wyroku i pominięcie wielu istotnych kwestii dla oceny prawidłowości postępowania Sądu I instancji,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że :

- doszło do zachowania objętego aktem oskarżenia oraz aby groźby wzbudziły w pokrzywdzonych uzasadnioną obawę spełnienia podczas gdy nie potwierdzili tego świadkowie postronni, którzy rzekomo widzieli zdarzenia oraz takie same zachowania oskarżonego trwają od kilku lat co zaprzecza uzasadnionej obawie spełnienia gróźb.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przypisanego mu czynu lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa kosztów świadczonej obrony z urzędu.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta bowiem w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona była słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, zaprzeczającego aby dopuścił się zarzucanego mu czynu i ustalenia oparł na zeznaniach świadków (pokrzywdzonych), które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności.

Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów. Przed odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy,

gdy zostanie wykazane że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania sądowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne z wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł ustalenia co do przebiegu zdarzenia i zachowania się w jego trakcie oskarżonego a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd I instancji mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące przebiegu zdarzenia poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków (w tym pokrzywdzonych), uznając je za wiarygodne zaś wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego z resztą był zobowiązany- nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosnie wyjaśnień oskarżonego, na które w apelacji powołuje się skarżący to wypada tylko zauważyć, że wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu ani nie jest oceną dowolną, skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Należy zwrócić uwagę, iż wyjaśnienia te są całkowicie odosobnione wobec pozostałego, w miarę jednolitego materiału dowodowego. Z wyjaśnień tych bowiem wynika, iż udając się do toalety oskarżony niespodziewanie został tak werbalnie jak i fizycznie zaatakowany przez pokrzywdzonych, takiej wersji przebiegu zdarzenia nie potwierdza żaden świadek i to nie tylko pokrzywdzeni ale również M. S., z zeznań którego wynika iż to oskarżony zachowywał się agresywnie, głośno artykułując przezwiska wobec pokrzywdzonych. Z resztą, używania przezwisk i obraźliwych zwrotów wobec pokrzywdzonych nie odmówił sobie również w trakcie przesłuchania. To, że ten świadek nie wspominał o groźbach mogło wynikać stąd, iż ten w kakofonii dźwięków kierowanych przez oskarżonego mógł ich po prostu nie dosłyszeć. Trudno w tej sytuacji dopatrywać się sprzeczności w zeznaniach tego świadka, jak i pokrzywdzonych.

Za nietrafny uznać należy również zarzut obrazy art. 5 § 1 kpk albowiem jej autor najwyraźniej myli ujęcie wątpliwości w znaczeniu normatywnym i potocznym. Art. 5 § 1 kpk reguluje bowiem sytuację kiedy Sąd na skutek wykorzystania wszelkich możliwości dowodowych a także po odwołaniu się do reguł logiki i doświadczenia życiowego nie jest w stanie danych wątpliwości rozstrzygnąć. Sam fakt, iż w przedmiotowej sprawie oskarżony prezentuje inne stanowisko niż pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy powoduje co prawda wątpliwości lecz wyłącznie w rozumieniu potocznym a nie normatywnym. Również kolejny zarzut a to naruszenia art. 424 kpk uznać należy za chybiony. Należy stanowczo stwierdzić, iż Sąd Rejonowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku odniósł się szczegółowo do wszystkich mających realne znaczenie w sprawie dowodów i dokonał ich oceny. Nie chodzi bowiem o literacką objętość uzasadnienia lecz o jego konkretną i realną zawartość pozwalającą prześledzić tok rozumowania Sądu meriti.

Także przyjęta kwalifikacja prawna czynu oskarżonego nie budzi żadnych wątpliwości. Spekulacje skarżącego na temat tego, iż oskarżony już od wielu lat zachowuje się agresywnie i grozi innym osobom, co miałyby powodować swoiste „oswojenie się” z tym zachowaniem i w konsekwencji brak realnej obawy ich realizacji są niczym nieuprawnione. Oskarżony jak wynika zgodnie z zeznaniami wszystkich świadków pod wpływem alkoholu zachowywał się w sposób nieobliczalny, nieprzewidywalny. Stąd też każde tego typu zachowanie musiało wpływać na psychikę osoby poddanej takim oddziaływaniami. Tym samym wyczerpywało znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 190 par. 1 kk .

Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa.

Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzona oskarżonemu kara grzywny nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surowa, dlatego też i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

SSO Jacek Myśliwiec